

JAN TUROWSKI

## FUNDATORZY WIEDZY SOCJOLOGICZNEJ O POLSKIEJ WSI

Franciszek Bujak: historia społeczno-gospodarcza wsi i metoda monografii. – Stefan Czarnowski i Jan Stanisław Bystron: etnografia, historia kultury i metoda historyczno-porównawcza. – Ludwik Krzywicki: teoria rozwoju społecznego i kwestia rolna. – Florian Znaniecki i Józef Chałasiński: socjologia humanistyczna i metoda biograficzna. – Władysław Grabski: system socjologii wsi.

### WSTĘP

Społeczna problematyka wsi, rolnictwa, ludności chłopskiej w Polsce była przedmiotem zainteresowań i twórczości piśmienniczej publicystów, polityków, twórców literatury pięknej już w XIX wieku. Naukowe ujęcia pojawiają się w drugiej połowie i pod koniec XIX, ale ich rozkwit następuje w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku, a w szczególności w okresie międzywojennym. Zgromadzony został w tym czasie poważny dorobek naukowy. Jest on nie zawsze dobrze znany, a na pewno nie doceniany. Zasluguje więc zarówno na przypomnienie i ukazanie jego fundamentalnego znaczenia dla późniejszych a nawet dla dzisiejszych badań wsi i rolnictwa w naszym kraju oraz dla udokumentowania obrazu życia społecznego i kultury ludności wiejskiej w Polsce. Dorobek ten zgromadzili uczeni wielkiego formatu, twórcy wielkich systemów naukowych lub autorzy dzieł nie przemijających w swej wartości, chociaż niektórzy z nich nie uznawali się za socjologów i uprawiali inne dziedziny nauki, o czym świadczy przykład

---

Prof. dr hab. JAN TUROWSKI – wieloletni kierownik Katedry Socjologii w Instytucie Socjologii KUL; adres do korespondencji: Instytut Socjologii KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

profesora Franciszka Bujaka, inni dochodzili do problemów społecznych wsi i rolnictwa, ale z pozycji różnych nauk. Z kolei niektórzy uprawiali wiedzę społeczną o wsi, ale nie uznawali siebie za twórców tej szczegółowej dyscypliny socjologicznej, która zresztą i dziś jest wyodrębniana w sposób względnie umowny. Wyjątek stanowi Władysław Grabski, który tworzył „system socjologii wsi”, określił koncepcję tej dyscypliny naukowej i stworzył badawczy ośrodek naukowy poświęcony socjologii wsi.

Dlatego też wymieniając nazwiska: Bujaka, Bystronia, Chałasińskiego, Czarnowskiego, Krzywickiego i Znanieckiego – myślimy o nich jako fundatorach socjologii wsi, to jest uczonych, którzy na tle czy w ramach swej wielkiej twórczości stworzyli podejścia badawcze, opracowali metody czy też stworzyli odpowiednie dzieła dotyczące wsi i ludności chłopskiej, które stanowią trwałą wartość poznawczą, które weszły do współcześnie uprawianej socjologii wsi czy to w postaci sposobów badania naukowego, czy też w postaci trwałych członów wiedzy o wsi i ludności chłopskiej. W rezultacie możemy dzisiaj mówić o wielu rodowodach socjologii wsi i o wielu metodach badań, stosowanych w wyjaśnianiu społecznych aspektów wsi i rolnictwa.

Przejdźmy do przedstawienia tych rodowodów.

#### FRANCISZEK BUJAK:

#### HISTORIA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA: METODA MONOGRAFII

Pierwszy naukowy rodowód socjologii wsi w Polsce prowadzi nas do twórczości Franciszka Bujaka. Profesor Bujak dwójako zasłużył się socjologii wsi, chociaż był historykiem i zajmował się rekonstrukcją polskich dziejów społeczno-gospodarczych. Po pierwsze jako historyk badał dzieje społeczno-gospodarcze wsi aż do jej współczesnego mu stanu. Po drugie zainicjował i sam napisał kilka monografii wsi, które dały początek rozwojowi metody terenowych badań monograficznych.

Jako badacz dziejów Bujak nadał większe niż dotychczas znaczenie studiom historii społecznej, a następnie uwzględniał zjawiska społeczne i ekonomiczne. Uznawał konieczność ich łącznego traktowania i przedstawiania. Dawał temu wyraz publikując swe badania i swe monografie pod nagłówkiem: „Studia ekonomiczne i społeczne”. W programie swych monografii miasteczek czy wsi, jak i w innych rozprawach uwzględniał obok problematyki gospodarczej także problematykę społeczną i kulturalną życia

ludności. Na podkreślenie zasługuje wiązanie przez Bujaka opisów życia społecznego, a więc zjawisk społecznych, ze zjawiskami ekonomicznymi. W rozwoju bowiem badań socjologicznych nad wsią wystąpiło wyizolowanie zjawisk społecznych od zjawisk życia gospodarczego. Znalazło to wyraz dobitny w pracach choćby ówczesnego, klasycznego niemieckiego przedstawiciela socjologii wsi – Ferdynanda Tönniesa, autora ważnej rozprawy *Das Dorf als soziales Gebilde*. W późniejszych dziejach socjologii wsi owo oderwanie zjawisk życia społecznego od zjawisk gospodarczych (w dziedzinie socjologicznych badań wsi i rolnictwa) znacznie się pogłębiło. Przechodząc już do współczesności warto tu podkreślić, że owo oderwanie problematyki społecznej od gospodarczej stało się tak silne, że socjolog angielski Newby w latach osiemdziesiątych XX wieku nawoływał do konieczności wiązania socjologii wsi z ekonomiką rolnictwa<sup>1</sup>. Również w naszym kraju ta konieczność uwzględniania związku problematyki społecznej i ekonomicznej znalazła swój wyraz nawet w nazwie przyjętej dla tej szczegółowej dyscypliny: „socjologia wsi i rolnictwa”, czy choćby w nazwach instytucji rozwijających wiedzę o wsi (np. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa) itp.<sup>2</sup> Nie chodzi tu jednak o same nazwy, ale o wieloraką współzależność zjawisk społecznych i gospodarczych (rodziny z pracą w rolnictwie; gospodarstwa domowego z gospodarstwem produkcyjnym, wsi jako społeczności lokalnej z rodzinami rolniczymi jako mieszkańcami itd.).

Właśnie to podejście badawcze uwzględniające związek zjawisk społecznych, gospodarczych i zjawisk kultury w socjologicznej analizie wsi i rolnictwa zainicjował i realizował w swych badaniach Franciszek Bujak, a kontynuowali jego uczniowie, stosując w swych studiach niejako analizę historyczno-socjologiczną.

Obok podejścia do zjawisk życia społecznego wsi jako swoistego spłotu zjawisk społeczno-ekonomicznych i konieczności ich historycznego ujmowania, nadto Franciszkowi Bujakowi zawdzięczamy wprowadzenie koncepcji monograficznych badań naukowych jako wówczas nie stosowanych na naszym gruncie, a obecnie ciągle aktualnych metod badań społecznych. Właśnie Franciszek Bujak nie tylko podjął ten pomysł, ale opracował

---

<sup>1</sup> Np. w Niemczech przyjęta jest nazwa ogólna „Ländliche Soziologie”, która obejmuje dwie części: „Landsoziologie” i „Agrarsoziologie”, albo „Land- und Agrarsoziologie”, albo też określenie „Die Soziologie des ländlichen Siedlungsraumes und des Agrarbereichs”.

<sup>2</sup> Problematyka społeczna wraz z gospodarczą ujmowana była też przez instytucje określające się jako gospodarcze np. Instytut Ekonomiki Polskiej.

pierwsze monografie społeczno-gospodarcze, które stały się pierwowzorem dla późniejszych monografii ekonomicznych, historycznych i socjologicznych.

W czym Franciszek Bujak upatrywał wartość poznawczą monografii jakiejś konkretnej miejscowości? Wartością główną monografii jest całościowy opis i analiza danej społeczności lokalnej: miasteczka, wsi, gminy. Bujak uzasadniał w przedmowie do monografii o Limanowej, że „[...] opracowywanie nie tylko pojedynczych stosunków społeczno-gospodarczych, ale ich całokształtu jest jedynie możliwe dla niewielkiego obszaru. Gmina jest takim skupieniem społecznym, którego coraz głębsze i coraz sumienniejsze badanie może jeszcze rzucić całe snopy światła na społeczeństwo i jego funkcje. Gmina jest bowiem nie tylko zasadniczą komórką w organizmie społecznym, ale także jego modelem. W niej można daleko łatwiej badać związki i zależności wzajemną różnorodnych zjawisk gospodarczych i społecznych [podkreślenie – J. T.]. U nas tem więcej tego rodzaju badanie jest uprawnione, że ludność jest mało ruchliwa i zachowuje przez długi czas – niezmienną warunków i czynności – spędzając życie w jednej i tej samej miejscowości [...]”<sup>3</sup>.

Warto przypomnieć dzisiaj to uzasadnienie, gdyż nie jest ono należycie uwzględniane. Ale prof. Bujak argumentował jeszcze szerzej. Mianowicie, Bujak ostrzegał badaczy przed posługiwaniem się wyłącznie gotowymi danymi, zebranymi przez innych ludzi czy zgromadzonych przez urzędy i zaniechaniem własnych poszukiwań, zbierania danych od ludności przez samego badacza na miejscu, sprawdzanie danych, a w szczególności uwzględnianie „[...] znaczenia faktów i stanów dla tych ludzi, których one dotyczą” [podkreślenie – J. T.]<sup>4</sup>. Podkreślam tę wypowiedź, gdyż prawie mamy tu uwzględniony istotny postulat socjologicznego ujmowania faktów, a mianowicie ujmowania ich tak, jak one występują w doświadczeniu i działaniu badanych.

W opracowywaniu monografii Franciszek Bujak uwzględniał różnego rodzaju źródła zastane, jak każdy historyk, ale wykraczał poza metodę historyczną, stosując już techniki socjologiczne. Przeprowadzał wywiady, wprawdzie nie biograficzne, ale faktograficzne, zbierał już dane behawioralne (zachowaniowe) od licznej rzeszy respondentów. Przypomnieć tu

---

<sup>3</sup> F. Bujak, *Limanowa. Miasteczko powiatowe w Zachodniej Galicji. Stan społeczny i gospodarczy*, Kraków 1902. Nadtytuł: „Studia ekonomiczno-społeczne, Zeszyt I”.

<sup>4</sup> Tamże, s. 1-3.

trzeba jeszcze opis samych badań i pobytu w badanej miejscowości. „Materiały do niniejszej pracy – pisał we wstępie do monografii o Limanowej – zbierałem z urzędów i od osób prywatnych, które zapytywałem pojedynczo albo po 2 lub 3 równocześnie. Na poszczególne kwestie otrzymywałem od wielu osób pisemne odpowiedzi, według przedłożonych kwestionariuszów. Usilnie starałem się o to, aby udzielone odpowiedzi i daty były możliwie dokładne [...]”<sup>5</sup>. Wydobywam te zalecenia badawcze i metodologiczne, gdyż na owe czasy były one ważnymi wskazaniem i wymogami techniki badań społecznych, współcześnie często nie respektowanych. Sama zaś postawa sumienności i dokładności uczonego jako badacza zasługuje na godne naśladowictwo.

Pisząc swoje monografie wsi, Bujak wywołał dyskusję na temat naukowego znaczenia monografii i ważności twierdzeń opartych na badaniu pojedynczej wsi czy miasteczka. Ta dyskusja zaczęła się już po opublikowaniu przez Bujaka w roku 1905 pierwszej monografii o wsi Maszkienice. Otóż zarzucano Bujakowi, że Maszkienice nie jest wsią typową i jego ustalenia nie mają żadnego znaczenia, gdyż nie pozwalają jego twierdzeń i ustaleń odnieść do innych wsi, czyli nadać im szerszej ważności ponad wieś zbadaną, nie można ich uogólnić.

Sprawa naukowej ważności twierdzeń opartych na monograficznym badaniu terenowym, rozpoczęta od dyskusji nad monografiami Bujaka, jest dyskutowana po dzień dzisiejszy i nie ma jasności w tej kwestii. Poświęćmy jej przeto nieco uwagi.

Franciszek Bujak bronił się przed zarzutami o nietypowości w przedmowie do drugiej monografii o Maszkienicach dwójako. Po pierwsze tłumaczył, że „ponowne opracowanie Maszkienic podjąłem [...] z przekonania, że będzie pożyteczne, chociażby na tym jednym przykładzie, wskazać, w jakim kierunku szedł rozwój wsi w Galicji Zachodniej w ciągu ubiegłego dziesięciolecia, porównując stan początkowy z obecnym w r. 1911 i 1912”<sup>6</sup> i ma zamiar co 10 lat analizować ten rozwój wsi na tym przykładzie. Czyli badanie monograficzne – w ujęciu Bujaka – nie było tylko opisem całości kształtu stosunków w Maszkienicach, ale zbadanie i ukazanie na monograficznym przykładzie Maszkienic

---

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Por. F. Bujak, *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego*, opublikowana w „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny, tom 41.

kierunków rozwoju wsi w Galicji. Celem było zbadanie ogólnego procesu kierunków rozwoju wsi [podkreślenie – J. T.].

Po drugie, Bujak wykazywał, że wieś Maszkienice jest wsią rolniczo-robotniczą. „[...] Maszkienice przynależą, do pewnego pododdziału pewnej grupy wsi [...]” właśnie rolniczo-robotniczych i na dalszym planie – wyjaśniał – jest myśl, że wieś ta może uchodzić za przedstawicielkę tej kategorii, czyli za typową wieś rolniczo-robotniczą<sup>7</sup>. I teraz zacytować musimy dalszy fragment wyjaśnień Bujaka w sprawie „typowości”, które interpretujemy jako niesłuchanie odkrywcze. Jednakże zacytujmy najpierw dalszy fragment z omawianej przedmowy Maszkienic. „Jednostek – pisał – zupełnie «typowych» w życiu społecznym zarówno jak w życiu organicznym wyższym ściśle biorąc nie ma, ponieważ jednostki składają się z tak wielu składników, że co do pewnych głównych cech jednostki danej kategorii mają szereg cech wspólnych, zbliżają się do pewnego poziomu, a co do innych, mniej ważnych, ubocznych będą «odskakiwać» od przeciętnej jednostki typowej [...]. Nie może także istnieć ściśle biorąc typowa jednostka osadnicza wiejska czy miejska. Jednostka typowa jest abstrakcją, najbardziej zbliżoną, do samego pojęcia [...]”<sup>8</sup>.

Interpretując te fragmenty rozważań Bujaka, możemy dostrzec, że termin i pojęcie „typ”, „typowy” występuje w dwojakim rozumieniu, a mianowicie w znaczeniu „typowy” = przeciętny, jak pisał Bujak, „przedstawicielski”, ale też jako „typ” = rodzaj wśród różnych, innych typów danej kategorii. W tym rozumieniu typ oznacza rodzaj danej rzeczy wśród innych rodzajów tej rzeczy, w tym przypadku – wielu typów wsi. Bujak wyodrębnił typ wsi rolniczo-robotniczy (Maszkienice), rolniczo-włościański (Żmiąca). Zgodnie z istotą zabiegu poznawczego, zwanego typologią, **typ wsi oznacza więc rodzaj wsi wyodrębniony spośród wszystkich wsi na podstawie pewnego zestawu cech charakteryzujących nie tylko jedną daną wieś, ale wiele innych wsi, np. rolniczo-robotniczych**. Oczywiście, Bujak był świadomy, że ustalenia dokonane na przykładzie wsi Maszkienice odnoszą się do innych wsi rolniczo-robotniczych, ale nie na zasadzie przedstawicielstwa, jak określał Bujak, nie w znaczeniu statystycznym, ale na zasadzie ustalonego na monograficznym przykładzie związku funkcjonalnego lub

---

<sup>7</sup> *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego. Rozwój od r. 1900 do 1911. Napisał Franciszek Bujak*, Kraków 1911, s. 1-2.

<sup>8</sup> Tamże, s. 3.

przyczynowego między poszczególnymi cechami tego zestawu cech czy składników, które uznano za istotne i wyodrębniające dany typ wsi. Właśnie na przykładzie Maszkienic wykazywał, jak prowadzenie gospodarstw i zarobkowanie poza gospodarstwem wiąże się z cechami społecznymi i kulturalnego życia mieszkańców. Podobnie jak w monografii o wsi Żmiąca jako wsi włościańskiej z większymi gospodarstwami, bardziej tradycyjnej, zachowawczej nawet, dominujące we wsi poglądy polityczne ludności są odmienne.

**Ważność twierdzeń ustalonych w badaniu monograficznym wynika z udowodnionego w danej monografii związku między różnymi cechami istotnymi (zasadniczymi), charakteryzującymi dany obiekt społeczny, a nie z możliwością odniesienia go do innych obiektów danego rodzaju.** Jest to już następstwem wyników uzyskanych w zbadanym obiekcie. Dalsze monograficzne czy inne studia mogą potwierdzać, obalać, korygować lub uzupełniać wyniki badania monograficznego, ale dlatego że wiedza w każdej dziedzinie jest otwarta, zawsze jest i będzie dalej rozwijana. Natomiast ustalone w badaniu monograficznym tezy czy hipotezy nie wymagają dla swej ważności i uogólnienia odniesienia ich do wcześniej ustalonego typu wsi i poprzedzenia badania monograficznego wcześniej przeprowadzonymi badaniami typologicznymi. Już Bujak zauważył, że do ustalenia rodzaju obiektów, do których przynależy wybrany do badań obiekt społeczny, „[...] rzadko przystępujemy na drodze systematycznych obserwacji naukowych, tj. pomiarów, najczęściej służy nam do tego, jak do ustalenia pojęć, całe nasze doświadczenie w danym zakresie (wszystkie spostrzeżenia nad daną grupą jednostek)”<sup>9</sup>.

Dlatego też nie miał racji Bogusław Gołęski, gdy w recenzji książki Zbigniewa T. Wierzbickiego *Żmiąca w pół wieku później* twierdził, że aby stwierdzić, jaka jest ważność ustaleń w tym studium monograficznym, należało ustalić wcześniej typ wsi, jaki opisywana wieś reprezentuje. Tymczasem Wierzbicki w przedmowie swej wzorcowej monografii napisał wyraźnie, że podjął zbadanie – kontynuując niejako plany Bujaka – procesu wkraczania społeczności lokalnej, izolowanej i zamkniętej do społeczności

---

<sup>9</sup> Z prawdziwym zaskoczeniem uświadomiłem sobie – czytając ponownie monografię Franciszka Bujaka – jak trafnie wyczuwał i ujmował podwójne rozumienie i stosowanie pojęcia „typowości”. Poświęciłem dlatego nieco więcej miejsca temu rozważaniu, gdyż uważam pogląd i wywody Bujaka na ten temat jako wyprzedzające znacznie i obecne jeszcze nieporozumienia uczonych na ten temat.

narodowej oraz związku tego procesu z przeobrażeniami w strukturze klasowej-warstwowej ludności chłopskiej i te związki ustala, oraz czynniki stymulujące i hamujące te procesy analizuje.

Czytając monografie Franciszka Bujaka nie dostrzegano dotychczas jak względnie poprawnie odkrywał znaczenie i moc poznawczą ustaleń w monograficznych badaniach terenowych.

#### STEFAN CZARNOWSKI I JAN S. BYSTRONŃ: ETNOGRAFIA, HISTORIA KULTURY ORAZ METODA HISTORYCZNO- -PORÓWNAWCZA I MIĘDZYKULTUROWA

Drugi rodowód socjologii wsi prowadzi nas do twórczości Stefana Czarnowskiego i Jana Stanisława Bystronia, a w okresie późniejszym do twórczości Kazimierza Dobrowolskiego. Wszyscy ci uczeni jako wybitni etnografowie, ale zarazem historycy i teoretycy kultury zgromadzili ogromny dorobek z zakresu badań nad kulturą ludności chłopskiej i wprowadzili do socjologii metodę, którą określić można jako metodę historyczno-porównawczą i wielokulturową czy międzykulturową<sup>10</sup>.

Odwołajmy się najpierw do prac Stefana Czarnowskiego, a w tym do trzech większych rozpraw z zakresu kultury ludności chłopskiej w Polsce. Należą do nich: rozprawy *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, *Kształtowanie się folkloru polskiego* i *Podłoże ruchu chłopskiego*<sup>11</sup>. Czarnowski przedstawiał kulturę ludności chłopskiej jako wzajemną adaptację przyjętego systemu religijnego, w tym przypadku religii katolickiej i środowiska społecznego wsi, na które oddziałują, ale które też przystosowuje do siebie system religijny.

Autor opisuje cechy wiejskiej kultury religijnej w Polsce, podając przy tym takie jej znamiona, jak społeczny charakter życia religijnego, praktyk religijnych, jak rytualizm i sensualizm, wyrażający się w czci oddawanej wizerunkom i obrazom o treści religijnej, jak zespolenie wierzeń i obrzędów

---

<sup>10</sup> W *Socjologii wsi* określiłem tę metodę jako historyczno-porównawczą i wielokulturową, ale właściwie należałoby wyróżnić tu dwa podejścia: metodę historyczno-porównawczą i metodę porównawczo-międzykulturową. Por. J. T u r o w s k i, *Socjologia wsi*, Lublin 1995, s. 57 i nast.

<sup>11</sup> S. C z a r n o w s k i, *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, w: S. C z a r n o w s k i, *Dzieła*, t. I, Warszawa 1956, s. 88-107; *Podłoże ruchu chłopskiego*, w: *Dzieła*, t. II, s. 167-185; *Kształtowanie się folkloru polskiego*, w: *Dzieła*, t. V, s. 84-93.



z pracą i okresami zajęć roku gospodarczego w rolnictwie, a z drugiej strony regionalne zróżnicowanie życia religijnego i utożsamianie przynależności religijnej z polskością, oraz dominacja kultu religijnego nad wiedzą intelektualną i znajomością teologicznych prawd wiary. Czarnowski przeprowadza te analizy porównawczo i historycznie. Zestawia kulturę religijną ludności wiejskiej w Polsce z kulturą religijną w innych krajach, a następnie ukazuje odmienność katolików w porównaniach z ludnością wiejską prawosławia, unitów itd. Ukazuje zmienność praktyk życia religijnego w czasie, konkludując, iż zmiany w okresie międzywojennym zmierzają w kierunku wydzielenia życia religijnego z „całokształtu życia zbiorowego, jak i pogłębienia etycznego i doktrynalnego”<sup>12</sup>. Poglądy Czarnowskiego na tzw. tradycyjną kulturę ludową i jej genezę społeczną zostały ostatnio poddane krytyce (por. Zbigniew T. Wierzbicki, *O pewnym stereotypie socjologii religii*, Toruń 1999, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika).

Podobnie w wykładzie na temat folkloru polskiego Czarnowski wykazywał, że „za tą zróżnicowaną całością, jaką jest folklor, kryją się pojęcia, wyobrażenia, obyczaje i formy życia społecznego” i te elementy folkloru żyją w każdym kraju, są i były wzajemnie zapożyczane, wędrowały i wędrują po świecie. Porównawcze i międzykulturowe badanie pozwala ukazać jego kształtowanie się i funkcje. Tym jednak, co chcielibyśmy tu ukazać, przytaczając niektóre prace Czarnowskiego, jest metoda badań, jaką stosował i wypracował omawiany badacz. Polega ona na skrupulatnym, historycznym przebadaniu danego zjawiska społecznego czy zjawiska kultury, wykazaniu zmian, porównaniu z kulturą innych grup ludności czy też krajów, ukazaniu genezy danego zjawiska kulturowego, ustaleniu jego cech szczególnych, roli i znaczenia w całym systemie struktury, czy kultury społeczeństwa. I właśnie to **wypracowanie koncepcji i reguł metody historyczno-porównawczego i międzykulturowego badania** oraz praktyczne ich zastosowanie w badaniach nad strukturą społeczną i kulturą jest szczególnie ważne dla socjologii, a w tym socjologii wsi i metod badań socjologicznych.

Jan Stanisław Bystroń jest uczonym polskim, który przeszedł od etnologii i historii społecznej do socjologii a w tym do socjologii wsi. Wkład Bystronia w rozwój socjologicznej wiedzy o wsi jest niewymierzalny

---

<sup>12</sup> *Dzieła*, t. I, s. 107.

i zasługuje na odpowiednie studia. W śledzeniu rodowodu socjologii wsi można jedynie wskazać na niektóre dzieła, jakich dokonał. W monumentalnym opracowaniu *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, opisując materialną i duchową kulturę ówczesnego społeczeństwa, uwzględniał ludność chłopską jako stan społeczny, wyjaśniał jego genezę, status, obyczaje i kulturę<sup>13</sup>. W wielu swoich pracach etnograficzno-socjologicznych opisał chłopskie dziedzictwo kulturalne i analizował różne dziedziny chłopskiej kultury duchowej. Należą do nich opisy zwyczajów żniwarskich w Polsce, cytowane jako wzorcowe studium etnograficzne i społeczne<sup>14</sup>. Badanie porównawcze przedstawia słowiańskie obrzędy rodzinne<sup>15</sup>. W rok potem opublikował już dalszy tom *Studia nad zwyczajami ludowymi*. W latach dwudziestych Bystron wydał kilka rozpraw na temat pieśni ludu polskiego<sup>16</sup>.

Wszystkie te studia etnograficzno-socjologiczne, uwzględniające zawsze historyczny kontekst społeczny, koronuje rozprawa na temat kultury ludowej<sup>17</sup>. Jest to pierwsza, całościowa analiza socjologiczna kultury ludowej. Bystron określił kulturę jako „zespół treści kulturowych ukształtowany w danej grupie społecznej w określonym czasie. Nie możemy – pisał – naukowo badać kultury jako takiej, ale możemy rozpatrywać ją jako pewien historycznie wytworzony zespół treści kulturowych”<sup>18</sup>. Treści kulturalne ujął bardzo szeroko: od pojęć, które ludzie tworzą, przez różne czynności, wzajemne stosunki, po wytwory, dzieła rąk ludzkich, kultury symbolicznej, umysłowej i technicznej ludności, zarówno wytworzonej przez siebie, jak i przejętej od innych. Na całokształt zespołu składają się więc – konkludował – treści samodzielne stworzone i treści zapożyczone, twórczość i tradycja oraz zmiany, jakim ona ulega. Podkreślał, że „[...] ta wierność przeszłości i stabilizacja tradycyjnych form to zasadnicza cecha dawnej wsi”<sup>19</sup>.

---

<sup>13</sup> J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, t. I i II, Warszawa 1992.

<sup>14</sup> J. S. Bystron, *Zwyczaj żniwarskie w Polsce*, Kraków 1916.

<sup>15</sup> Wydane w Krakowie w r. 1916.

<sup>16</sup> Należą do nich: *Polska pieśń ludowa*, Kraków 1920; *Pieśni ludu polskiego*, Kraków 1924; *Historia w pieśni ludu polskiego*, Warszawa 1925.

<sup>17</sup> J. S. Bystron, *Kultura ludowa*, Warszawa 1936.

<sup>18</sup> Tamże, s. 18. Koncepcję kultury Bystronia opracował Józef Styk w rozprawie *Jana Stanisława Bystronia koncepcja kultury* („Roczniki Socjologiczne” 26(1998) 184-191).

<sup>19</sup> Tamże, s. 31.

Bystron wprowadził do socjologii wsi nie tylko opisy kultury ludowej, ale podejmował teoretyczną problematykę powstawania, przemian i zanikania różnych dziedzin kultury ludowej. Analizował współzależność poszczególnych części kultury, ukazywał treści tworzone samodzielnie przez ludność i zapożyczone. Omawiał wpływy Kościoła, dworu, miasta. Stawiał pytania o przemiany kultury ludowej i ich kierunki oraz o przyszłość, czy kultura ludowa będzie dalej tworzona, czy zaniknie, czy znajdą się twórcy, którzy rozwijać ją będą w nowym typie społeczeństwa industrialnego, miejskiego.

Problematyka teoretyczna kultury ludowej wprowadzona do socjologii wsi nie przestała być aktualna. Współczesna socjologia wsi podejmuje ją nadal. Nadal aktualne są pytania o żywotność folkloru, o wartość dzieł współczesnych twórców ludowych, o trwanie czy zanik podstawowych kryteriów oceniania i wartościowania, wzorów osobowościowych, kryteriów moralnych właściwych kulturze ludowej. Problematyka kultury ludowej, tradycji ludowej (np. w zakresie gospodarowania) odżyła w powstawaniu i kształtowaniu się różnych ruchów „odnowy wsi”, rewitalizacji wsi, rolnictwa ekologicznego, ważności kultury ludowej dla zachowania kultury narodowej.

W tych wszystkich swoich studiach etnograficzno-socjologicznych i pracach o kulturze ludowej Bystron ukazał przydatność i adekwatność metody historyczno-porównawczej w badaniach z zakresu socjologii wsi.

Jan S. Bystron jest autorem wielu dzieł socjologicznych o szerszym znaczeniu metodologicznym niż sprawa stosowania metody historyczno-porównawczej. Okazał się mistrzem w stosowaniu „socjologicznego myślenia” czy „socjologicznej analizy” polegającej na **ujmowaniu każdego zjawiska społecznego w szerszym kontekście społecznym oraz wyjaśnianiu jego genezy społecznej i oddziaływania społecznego**. Tytułem przykładu przytoczyć tu można prace: *Szkoła a społeczeństwo*, *Szkoła jako zjawisko społeczne*, *Współczesne szkoły i inne szkice*, czy też studia nad literaturą, oddziaływaniem książki, pionierskie studia nad publicznością literacką, które mogłyby być przykładem badań współczesnych publiczności tak istotnych i charakterystycznych dla tzw. masowego współczesnego społeczeństwa i oddziaływania mass mediów.

Przejdźmy jednak do omówienia roli Bystronia w rozwoju socjologii ogólnej i socjologii wsi w Polsce jako dyscyplin naukowych.

Równolegle do badawczych studiów socjologicznych Bystron podjął prace teoretyczne nad socjologią jako nauką i ukonstytuowaniu socjologii jako dyscypliny akademickiej, a w tym również socjologii wsi. W pierwszych

dziesięcioleciach XX wieku toczył bardzo ożywiony spór w kręgach socjologów na temat pojmowania elementarnego faktu społecznego – temat podjęty przez Gabriela Tarde’a, Emila Durkheima oraz Georga Simmla. Bystron włączył się do tych konfrontacji poglądów i w 1915 r. ogłosił krótki szkic o istocie zjawiska społecznego<sup>20</sup>. Następnie w roku 1919 opublikował już większą rozprawę pt. *Rozwój problemu socjologicznego w nauce polskiej*, którą można uznać za historyczną analizę polskich prekursorów socjologii<sup>21</sup>.

Upewniwszy się w trafności poglądów Emila Durkheima na naturę elementarnego faktu społecznego, Bystron wydał w roku 1931 książkę zatytułowaną *Socjologia. Wstęp informacyjny i bibliograficzny*<sup>22</sup>. Książka miała porządkować zakres przedmiotowy socjologii zarówno w zakresie badań, jak i systematyzacji wiedzy oraz nauczania. Autor nawiązał do durkheimowskiej szkoły, dominującej w tym czasie we Francji. Zakres socjologii Bystron określił przez wyodrębnienie pięciu działów obejmujących całość społeczeństwa i jego strukturę. Wyróżnia więc biologię społeczną, geografie społeczną, ideologię społeczną, psychologię społeczną i organizację społeczną. Koncepcja socjologii wsi jako szczegółowa dyscyplina socjologiczna byłaby identycznie zbudowana jak socjologia ogólna. Wymieniając te działy – stwierdzał, że „zagadnienia socjologii szczegółowej są więc te same, co w socjologii ogólnej, dotyczą jedynie określonego zakresu”<sup>23</sup>. Jest to podział kulawy, działy wyodrębnione są od siebie na podstawie różnych kryteriów, zachodzą na siebie, są definiowane raz w terminach rzeczowych, raz w terminach subdyscyplin naukowych (np. geografia społeczna, psychologia społeczna). Socjologia ogólna i socjologia wsi w tym ujęciu byłaby jakimś zbiorem wiadomości, jakąś encyklopedią z zakresu problematyki ludnościowej, demograficznej, geograficznej, rasowo-antropologicznej, psychologii społecznej itp. Właściwie czytelnik nie wie, co by tu było socjologią i dlaczego. Nie wiadomo też, jakie rodzaje problemów składają się na problematykę socjologiczną. Z drugiej strony wiadomo, że żadna lista

---

<sup>20</sup> Zamieszczony w „*Ekonomista*”, R. 1915; XII, t. I i II, s. 91-125.

<sup>21</sup> Opublikowana w *Archiwum Komisji do Badania Historii Filozofii w Polsce*, t. I, cz. 2, Kraków 1917, s. 189-260.

<sup>22</sup> Por. J. S. Bystron, *Socjologia. Wstęp informacyjny i bibliograficzny*, Kraków 1931. W roku 1931 ukazało się drugie wydanie, a w 1947 trzecie wydanie.

<sup>23</sup> Bystron, *Socjologia*, wyd. 3, s. 123.

problemów nie wyczerpuje przedmiotu danej nauki ani nie specyfikuje metody badania naukowego.

Bystron szedł w tym względzie śladami Durkheima i zwolenników jego szkoły, aby stworzyć socjologię na wzór nauk przyrodniczych, a więc podchodząc do zjawisk społecznych „od zewnątrz”, ujmując społeczeństwo jako produkt przyrodniczych warunków i czynników, zaś fakty społeczne jako trwałe, usankcjonowane i narzucone wzory postępowania. Stąd właśnie nakaz metodologiczny, aby badać to wszystko (uwarunkowania geograficzno-geograficzne, biologiczne, demograficzne itd.), co może wpływać na fakty życia społecznego<sup>24</sup>.

Tkwiąc przy durkheimowskim schemacie kilku działów socjologii, Bystron nie znajdował zrozumienia dla rozwijającej się w Europie niemieckiej socjologii Georga Simmla, Maxa Webera czy Ferdynanda Tönniesa ani też dla socjologii humanistycznej Znanięckiego, a następnie Józefa Chałasińskiego (który udzielał mu informacji – jak pisał Bystron – o socjologii amerykańskiej), a przecież były mu już znane zarówno *The Polish Peasant in Europe and America*, jak również *Wstęp do socjologii* Znanięckiego, wydany w r. 1922. Zachował więc Bystron ogromny dystans do socjologii ogólnej i socjologii wsi w Polsce, zarówno rozwijającej się socjologii wsi w ujęciu Władysława Grabskiego, jak i szkoły Znanięckiego, co więcej, pisał, że koncentrowanie się na działaniu społecznym (czynności społecznej) przez Znanięckiego jako na elementarnym fakcie społecznym wydaje się być niejasne<sup>25</sup>.

Koncepcja socjologii, zarysowana w *Socjologia. Wstęp informacyjny i bibliograficzny* nie znalazła kontynuatorów. Autor niniejszego opracowania nie zetknął się z publikacjami w okresie powojennym, które podejmowałyby uprawianie socjologii w ujęciu Bystronia. Jedyną próbę wykładu socjologii wsi według schematu Bystronia podjął częściowo prof. dr Józef Gajek, który w roku 1946/1947 wykładał socjologię na Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, wypełniając ten wykład materiałami z zakresu antropologii i etnologii, ale już nie zastosował tej koncepcji w wykładzie socjologii ogólnej<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> Dość szczegółowo te związki Bystronia ze szkołą Durkheima omawiają: Kazimierz Dobrowolski i Anna Kutrzeba-Pojnarowa w pracy pt. *Sylwetka naukowa Jana Stanisława Bystronia*, zamieszczonej w „Etnografia Polski” 1966, t. 10.

<sup>25</sup> Por. *Socjologia*, wyd. 3, s. 257.

<sup>26</sup> Por. J. G a j e k, *Socjologia wsi. Skrypt według wykładów prof. dr J. Gajka w roku akad. 1946/47*, Lublin 1947, dostępny w bibliotece Socjologii Katolickiego Uniwersytetu

Koncepcja socjologii i socjologii wsi Jana S. Bystronia nie została zaakceptowana, ale przyczyniła się do krystalizacji humanistycznej koncepcji socjologii Floriana Znanieckiego, socjologicznych badań wsi Józefa Chałasińskiego i systemu socjologii wsi Władysława Grabskiego.

LUDWIK KRZYWICKI:

TEORIA ROZWOJU SPOŁECZNEGO I METODA BIOGRAFICZNA

Ludwik Krzywicki wprowadził do socjologii polskiej końca XIX i początku XX wieku dwa wielkie zakresy problemów: zagadnienia historii i teorii rozwoju społecznego oraz problematykę tzw. kwestii rolnej, których aktualność jest ciągle żywa i na nowo podejmowana we współczesnej socjologii wsi.

Przypomnijmy ten rodowód i aktualność tej tematyki. Ludwik Krzywicki był teoretykiem rozwoju społecznego. Tak ujmowali Krzywickiego już współcześni mu socjologowie i badacze kultury. Jan S. Bystron w swej *Socjologii* pisał o Krzywickim i jego naukowych pracach: „przyrodnik, antropolog, etnograf, ekonomista, jest przede wszystkim historykiem rozwoju społecznego”<sup>27</sup>. Krzywicki rzeczywiście zajmował się rozwojem społeczeństw pierwotnych, dociekał nad poznaniem czynników, dzięki którym doszło do rozpadu wspólnot rodowo-plemiennych i ukształtowania się społeczeństw terytorialnych, które oparte są – w przeciwieństwie do rodowych – nie na więzi emocjonalno-psychicznej, jak określał, ale na więzi przedmiotowej. Więź przedmiotową rozumiał jako zależności między ludźmi w społeczeństwie wynikające z podziału pracy, powstania prywatnej własności, osiadłego życia, wzrostu demograficznego, rozwoju techniki wytwórczej. Jest ona istotnie różna od spoidel więzi podmiotowej, opartych na związkach uczuciowych.

Krzywicki nie tyle odtwarzał historię rozwoju społeczeństw ludzkich, ale konstruował i rozbudowywał ich typologię historyczno-socjologiczną, wyodrębniając społeczeństwa pierwotne i terytorialne o klasowej strukturze. Wraz ze współczesnym mu Kelles-Krauzem o proveniencji marksistowskiej przypisywał jednak autonomiczną i aktywną rolę idei i ideologii jako

---

Lubelskiego. Por. również *Socjologia ogólna*, cz. 1, *Skrypt na podstawie wykładów prof. dr J. Gajka*, Lublin 1946.

<sup>27</sup> Bystron, *Socjologia*, s. 234.

czynnikom rozwoju społecznego. Dlatego też był zwolennikiem rozwijania szczegółowej socjologii, badającej zagadnienia rozwoju danego, konkretnego społeczeństwa czy nawet pewnej dziedziny życia, np. gospodarki rolnej, rozwoju miast, aby stawiać diagnozy, ustalać tendencje rozwojowe, wysuwać programy, które wspomagałyby ruchy społeczne w ich reformatorskiej działalności.

Ta problematyka rozwoju, przemian społecznych, ich kierunków, uwarunkowań, czynników stymulujących czy barier rozwoju i postępu, mechanizmów przemian stała się problematyką dominującą w socjologii polskiej, a w tym socjologii wsi i rolnictwa w Polsce aż do dni dzisiejszych. Prace Krzywickiego nie pozostały bez wpływu na ten kierunek zainteresowań i badań.

Poza problematyką rozwoju społecznego Krzywicki wprowadza do socjologii wsi w Polsce tzw. kwestię rolną, określaną jako „kwestia chłopska”, która – *mutatis mutandis* – odżyła współcześnie w postaci tzw. nowej kwestii rolnej. Na czym polegała kwestia rolna, którą wysunął Krzywicki w wielu artykułach a następnie w opublikowanej w roku 1903 książce pod tym tytułem?

Książka wywołała ogromne dyskusje i wieloletnie polemiczne głosy. Krzywicki bowiem w ślad za marksistowską dyskusją ówczesnego czasu podjął sprawę przyszłego ustroju rolnego w związku z rozwojem industrialnej gospodarki towarowo-pieniężnej. Wykazywał, że „kapitalistyczny kierunek gospodarki rolnej” nie prowadzi w perspektywie do „racjonalnego ustroju” rolnego. „Złudzeniem demokracji drobnomieszczańskiej” nazwał pogląd, że indywidualne chłopskie gospodarstwa rodzinne mogą konkurować z wielkimi gospodarstwami rolnymi. „Zarówno – pisał – wielka jak i mała własność są hamulcem rozwoju gospodarczego i wielka ze względu na niemożliwość stosowania sumiennej i troskliwej pracy i mała z powodu braku wiedzy i wyzyskania postępów techniki”<sup>28</sup>. Polemizując ze zwolennikami „drobnej uprawy ziemi” (jak nazywał rodzinne gospodarstwa chłopskie), wyjaśniał, że lepsze wyniki osiągnęte przez część gospodarstw chłopskich są wynikiem skrzętności, ale i nadmiernej pracy ludności chłopskiej i oszczędności.

Atakowany, że nie docenia postępów i nie wykorzystanych jeszcze mocy przez gospodarstwa chłopskie – dowodził, że „sprawa wielkiej i małej

---

<sup>28</sup> L. K r z y w i c k i, *Kwestia rolna*, w: *Dzieła*, Warszawa 1967, t. 8, s. 356.

własności jest rzeczą bardziej złożoną, niż wynika to z rozbioru warunków techniki i wydajności wewnętrznej gospodarstw. Należy brać pod uwagę ukształtowanie rynków i wiele innych czynników. Z punktu widzenia zapatrywań nie chodzi o obronę ani wiejskiej własności, ani drobnej uprawy, jeno o wykazanie, że obie formy są dzisiaj pętami powstrzymującymi zarówno rozwój wydajności ziemi, jak i dobrobytu ludności”<sup>29</sup>.

Kwestia rolna w ujęciu Krzywickiego sprowadzała się więc do kryzysu zarówno wielkiej, ziemiańskiej gospodarki, jak również włościańskich gospodarstw rolnych, braku perspektyw rozwojowych obu form ustroju rolnego. Tę diagnozę uznawał za swój obowiązek jako uczonego, który jak przyznawał, kosztował go ponad dwadzieścia lat pracy, jaki temu zagadnieniu poświęcił.

Jako hołdujący ideologii socjalizmu pisał, że „rozwój gospodarczy i w ogóle społeczny podąża w kierunku większego uspołecznienia rozmaitymi drogami, która z nich doprowadzi do celu, jest to zagadka, której rozwiązania nie podejmujemy”<sup>30</sup>. Nadzieje wiązał jednak z „zrzeszaniem się” gospodarstw. **„Rozwój – wyjaśniał dalej – wysnuł możność zrzeszonego gospodarowania na wielkim obszarze, gdzie spółwłaściciele będą zarazem pracownikami** [podkreślenie – J. T.]. Tylko takie – cytujemy dalej – gospodarstwo może połączyć zalety posiadane przez wielkie gospodarstwa z sumiennością i skrzętnością drobnego właściciela. Zasadnicze pytanie polega na tym, o ile własność i z pomocą jakich środków może osiągnąć takiego stanu. Zrzeszenie toruje drogę w tym kierunku, ale sprawa nie jest ani prosta, ani łatwa [...]”<sup>31</sup>.

Prawie sto lat temu Krzywicki nie mógł przewidzieć, że kolektywna forma ustroju rolnego, za którą się opowiadał, wprowadzona w krajach socjalistycznych nie przyniesie racjonalnego rozwiązania ustroju rolnego. Pomylił się również w ocenie możliwości rozwojowych rodzinnych gospodarstw rolnych, które w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo okazały swoją wyższość ekonomiczno-produkcyjną. W krajach tych „kwestia rolna” występująca w postaci „kwestii chłopskiej” została rozwiązana, ale powstała „nowa kwestia rolna”, to jest pytanie o dalszy rozwój form organizacji rolnictwa.

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 361.

<sup>30</sup> Tamże, s. 362.

<sup>31</sup> Tamże, s. 362.



Pytanie Krzywickiego o przyszłość rolnictwa jest nadal aktualne. Po upływie stu lat, u progu XXI wieku istnieje nadal kwestia rolna, ale tzw. nowa kwestia rolna. „Wydaje się – pisał Hugues Lamarche we wstępie opracowania *Rolnictwo rodzinne* – że w całym świecie, bardziej niż kiedykolwiek gospodarstwo rodzinne staje przed nowymi wyzwaniami. Kryzys gospodarstwa produktywistycznego w krajach kapitalistycznych i wynikające z niego sprzeczności, dotkliwe niepowodzenia kolektywistycznych systemów agrarnych i niedawne otwarcie większości krajów Europy Wschodniej na gospodarkę rynkową, stagnacja, a często regres w rozwoju krajów Trzeciego Świata – **to sytuacje, które stawiają na nowo na porządku dziennym dyskusję o formach produkcji rolnej**” [podkreślenie – J. T.]<sup>32</sup>.

FLORIAN ZNANIECKI I JÓZEF CHAŁASIŃSKI:  
SOCJOLOGIA HUMANISTYCZNA I METODA BIOGRAFICZNA

Gdy przywołujemy nazwiska Floriana Znanieckiego i Józefa Chałasińskiego, to już nie przechodzimy do socjologii z pól innych nauk, ale znajdujemy się już na uprawionym gruncie twórców socjologii o światowej renomie. Znaniecki bowiem jest – obok innych dzieł – współautorem dzieła *The Polish Peasant in Europe and America*, ogłoszonym na początku naszego stulecia i traktowanym jako przełomowe dzieło w rozwoju socjologii od filozofii do nauki empirycznej. Józef Chałasiński zaś, uczeń Znanieckiego i jego współpracownik, jest autorem dzieła *Młode pokolenie chłopów*, wydanego u schyłku okresu międzywojennego.

Obydwa dzieła traktują o chłopach, o generacjach polskiej ludności chłopskiej. Dzieło Znanieckiego mówi o chłopach i wsi polskiej z końca XIX i początku XX wieku, dzieło zaś Chałasińskiego dotyczy generacji ojcowskiej, ale przede wszystkim generacji młodzieży wiejskiej z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku.

Co wnoszą te – chciałoby się rzec – epepeje chłopskich generacji, opowiedziane przez nich samych, do socjologii wsi i badań socjologicznych? Wnoszą przede wszystkim wiedzę o ludności chłopskiej, jej położeniu, pracy, o warstwie chłopskiej, jej dążeniach i aspiracjach, o postawach i systemie wartości poszczególnych generacji ludności wiejskiej. Uzysku-

---

<sup>32</sup> Cytuję za: *Rolnictwo rodzinne. Międzynarodowe studium porównawcze*, red. Hugues Lamarche, tłum z franc. Waldemar Janiec, Warszawa 1992, s. 5 i 9.

jemy wiedzę o rodzinnych gospodarstwach rolnych, postawach względem ziemi, zagrody, inwentarza, o warunkach życia i bytowania, wysiłkach zmierzających do poprawy losu, o próbach modernizacji gospodarstw, o związku gospodarstwa rolnego z gospodarstwem domowym i rodziną.

Dzieła te odślaniają procesy emigracji ludności chłopskiej, zjawiska adaptacji do życia w społeczeństwach wyżej gospodarczo rozwiniętych, zjawiskach dezorganizacji społecznej, wpływie i roli emigracji w stosunku do kraju macierzystego i kraju pobytu. Ukazują procesy przechodzenia ludności życia w zamkniętej, izolowanej społeczności lokalnej wsi do udziału w życiu ogólnonarodowym.

Przedstawiają obraz tradycyjnej rodziny wiejskiej wraz z rozbudowanym i żywotnym systemem pokrewieństwa, zróżnicowanie rodzin oraz przemiany rodziny wiejskiej w okresie kilku dziesięcioleci. Przekazują wiedzę o wsi jako społeczności lokalnej, jej strukturze i organizacji, o funkcjach wsi i roli spełnianej względem swych mieszkańców oraz o przemianach wsi od społeczności zamkniętej do społeczności otwartej.

Nie sposób wymieniść wszystkie dziedziny życia społecznego ludności, do których źródła i udokumentowane analizy w dziełach tych znajdujemy. Są to po prostu wielkie źródłowe monografie wiejskiego systemu życia i jego przemian w okresie końca XIX i pierwszych dziesięcioleci XX wieku.

Powojenne badania socjologiczne wspierają się na tym dorobku. Nie sposób wyobrazić sobie socjologii jako dyscypliny traktującej o społecznych aspektach wsi i rolnictwa bez uwzględniania wiedzy, jaką te dwa dzieła (jako ilustracja całej twórczości o wsi tych autorów) zawierają. Jest to przy tym humanistyczna socjologia wsi. Jest to wiedza o ludności chłopskiej, o ludziach, ich działaniach, instytucjach, jakie tworzyli. Ich działalność gospodarcza, ich gospodarstwa rolne są tu ukazane od strony rolnika, jego pracy, jego osoby. **Jest to socjologia humanistyczna, gdyż ujmuje zjawiska społeczne w świetle doświadczenia i działania ludzi, twórców ich społecznego życia.**

Znanieckiemu i Chałasińskiemu zawdzięczamy nie tylko stworzenie zrębów socjologicznej wiedzy o wsi, ale odkrycie i zastosowanie metody biograficznej w badaniach socjologicznych. Została ona zastosowana na wielką skalę w *Polish Peasant in Europe and America* w postaci listów przesyłanych między polskimi emigrantami i ich rodzinami w kraju oraz w postaci (autobiografii) życiorysów własnych młodzieży w *Młodym pokoleniu chłopów*.

Metoda biograficzna stała się jedną z metod nie tylko w badaniach socjologicznych wsi, ale jedną z metod badań socjologicznych w ogóle. Jest bowiem metodą najbardziej adekwatną i odpowiadającą „naturze” zjawisk społecznych, pojętych jako interakcje między ludźmi jako uczestnikami życia społecznego. Metoda ta jest omówiona w sposób systematyczny w wielu pracach z zakresu metod badań socjologicznych<sup>33</sup>. Przytoczyć jednak trzeba wypowiedź Znanieckiego, zamieszczoną we wstępie do *Młodego pokolenia chłopów*, w której Znaniecki wyjaśnia wartość poznawczą tej metody. „[...] Jej wielka bezpośrednia wartość – pisał – jako dokumentu życiowego wynika stąd, że wyraża ona znaczną ilość różnorodnych a powiązanych doświadczeń osobnika, które nawzajem się dopełniają i oświetlają, stanowią całość umożliwiającą badaczowi daleko lepsze ich zrozumienie, kontrolę i analizę, niż gdy ma do czynienia z poszczególnymi wypowiedziami, jak w kwestionariuszu, wywiadzie lub liście”<sup>34</sup>. Nadto Znaniecki wyjaśnia dalej, że „socjolog nie traktuje osobnika ludzkiego jako odrębnej istoty biopsychicznej, lecz jako uczestnika rzeczywistości społecznej”<sup>35</sup>. Toteż doświadczenia wyrażone w autobiografii wprowadzają socjologa do poznania ponadindywidualnego społecznego świata, w jakim on żyje, który nań oddziałuje, z drugiej zaś strony pozwalają poznać postawy, role społeczne respondenta i jego działania jako współtwórcy rzeczywistości społecznej.

#### WŁADYSŁAW GRABSKI: SYSTEM SOCJOLOGII WSI

Znaniecki i Chałasiński rozwijali socjologię i badania socjologiczne, ale nie dopatrywali się potrzeby konstituowania socjologii wsi jako specjalnej dyscypliny naukowej. Natomiast z innego założenia wychodził współczesny im profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – Władysław Grabski. Stwierdzał on, że mamy w Polsce ogromnie rozwinięte różne działy wiedzy o rolnictwie i gospodarstwach rolnych, „[...] ale nauki o wsi – pisał – jako grupie społecznej, o życiu wiejskim – jako o zjawisku

<sup>33</sup> Por. np. J. T u r o w s k i, *Socjologia wsi*, Lublin 1965, s. 45 n.

<sup>34</sup> J. C h a ł a s i ń s k i, *Młode pokolenie chłopów. Przedmowa prof. Floriana Znanieckiego*, t. I, Warszawa 1938, s. X-XI.

<sup>35</sup> Tamże, s. XI.

społecznym, o środowisku wiejskim – jako wytworze społecznym nie posiadamy [...]. Nie badamy wsi jako zbiorowiska sił i dążeń zespołu ludzkiego, o szczególnych właściwościach, potrzebach”<sup>36</sup>.

Socjologia wsi miała dostarczyć odpowiedniej wiedzy, aby działalność prowadzona na rzecz wsi i gospodarstw rolnych mogła być bardziej skuteczna. Ta praktyczna socjotechniczna rola socjologii wsi była silnie podkreślana. Grabski był świadomy pośredniej roli nauki w udoskonaleniu i wyborze odpowiednich metod działania praktycznego. Przypominał, że „socjologia – jak każda nauka – nie powie nam, co robić na wsi należy, ale oświeci nas, byśmy, pracując dla dobra wsi, umieli dostosować się do jej najbardziej istotnych właściwości i potrzeb, czyli do ducha społecznego, który wieś przenika [...]”<sup>37</sup>.

Należało więc tę dyscyplinę ukonstytuować, określić stan badań w kraju i za granicą, omówić stosowane metody, określić właściwe podejście do badań wsi, kierunki poszukiwań, usystematyzować problematykę tej dyscypliny i dotychczasową wiedzę, czyli **zbudować system socjologii wsi** [podkreślenie – J. T.]. Grabski podejmuje to wyzwanie. Podjął działania organizacyjne, stworzył ośrodek socjologiczny w SGGW, rozpoczął wydawanie „Roczników Socjologii Wsi”, które miały systematycznie publikować wyniki badań wsi. Właśnie w pierwszym tomie tych „Roczników” Grabski określił swój system socjologii wsi.

W wykładzie odnośnie do swego systemu Grabski przedstawił najpierw stan badań socjologicznych w różnych krajach: we Francji, Niemczech, w Ameryce, w Czechosłowacji, ukazał osiągnięcia badawcze, ale też zajął krytyczne stanowisko szczególnie wobec praktycyzmu amerykańskiej socjologii wsi i formalizmu niemieckiej socjologii wsi.

Sam system socjologii wsi według Grabskiego składał się z dwóch części, a mianowicie z części metodologicznej i części merytorycznej, w której Grabski prezentował już stan wiedzy socjologicznej o wsi. Część metodologiczna zawierała omówienie różnego rodzaju źródeł, jakie mogą być wykorzystywane w badaniach wsi. Wymienił aż osiem działów tych źródeł. Na szczególną uwagę zasługuje względnie krytyczny stosunek Grabskiego do sposobu korzystania i opracowywania autobiografii (pamiętników) przez

---

<sup>36</sup> W. G r a b s k i, *System socjologii wsi*, „Roczniki Socjologii Wsi. Studia i Materiały”, Warszawa 1936, s. 1-2. Prof. J. Styk szczegółowo omawia koncepcję systemu socjologii wsi w „Wieś i Rolnictwo” (1999, nr 2, s. 47-64).

<sup>37</sup> Tamże, s. 2.

Chałasińskiego oraz Znanięckiego (listy). Nazwał je nawet „literaturą” a nie źródłem naukowym i zarzucił ilustrowanie pamiętnikami czy fragmentami wypowiedzi pamiętnikarzy już wcześniej przyjętych tez. Ten krytycyzm wynikał z nieuwzględniania przez Grabskiego całej koncepcji ujmowania działania społecznego (interakcji) w ujęciu Znanięckiego, która najpełniej i najadekwatniej wyrażona jest i opisana w życiorysach własnych pamiętnikarzy.

Duże znaczenie przywiązywał Grabski do monografii wsi, rodzin wiejskich, gmin, parafii, szkół i innych instytucji na wsi. Załączył plany tych monografii, a w tym monografii wsi jako społeczności lokalnej. Opracowane przez Grabskiego „wytyczne dla socjologicznych monografii wsi” dowodzą, że traktował je za źródło do studiów porównawczych z innymi opisami – monografiami wsi lub innymi źródłami. Monografie w ujęciu Grabskiego miały być „wszechstronnym obrazem danej wsi” i obejmować wszystkie dziedziny życia mieszkańców, ułożone i opisane według pewnego jednolitego planu. Już wtedy tak pojętą monografię jako usystematyzowany zbiór informacji z życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego mieszkańców krytykował Żabko-Potopowicz. Wydaje się, iż najzupełniej sens monografii jako metody badań terenowych ujmował Franciszek Bujak, choć opracowywał ją na podstawie danych o charakterze ekonomicznym.

Poza analizą źródeł naukowych Grabski zamieszczał już w swym systemie wykład na poszczególne tematy, a więc na temat wsi jako grupy, rozłożony na cztery części, następnie rodziny wiejskiej, gospodarstwa wiejskiego, przyrody jako czynnika kształtowania form życia wsi, zagadnienia „rasa i wieś”, roli stosunków gospodarczych oraz wykład o rodzajach wsi.

W konkluzji możemy stwierdzić, że Władysław Grabski był tym uczonym, który podjął trud określenia socjologii wsi jako dyscypliny naukowej, przez konstrukcję swego „systemu socjologii wsi” i inne, rozliczne studia ukonstytuował w nauce polskiej socjologię wsi jako naukę akademicką i zainicjował nauczanie z tej dyscypliny. Jest to ostatni rodowód, prowadzący już bezpośrednio do współczesnej to znaczy powojennej socjologii wsi w Polsce.

\*

Socjologię wsi w Polsce, tak jak w innych krajach, charakteryzuje wielość rodowodów i wielość podejść badawczych, stąd wielość metod badań socjologicznych wsi, tak jak w całej socjologii. Nieporozumieniem jest deklarowanie paradygmatycznej odrębności przedmiotu socjologii szczegółowych w stosunku do przedmiotu socjologii ogólnej i odrębności metod, które zresztą ciągle się rozwijają. Jedne z nich są bardziej przydatne, inne mniej. Rodzaj szczegółowych zagadnień decyduje również o zastosowaniu któregoś lub którychś z nich. Dzięki badaniom i publikacjom wielkich uczonych polskich, fundatorów socjologii wsi okresu międzywojennego już w tym czasie powstały unikalne zasoby usystematyzowanej wiedzy socjologicznej o społecznych aspektach wsi i rolnictwa.

#### FOUNDERS OF RURAL SOCIOLOGY IN POLAND

##### S u m m a r y

The author depicts the research and main works by eminent Polish scholars, founders of rural sociology. The following professors belong to this group: Franciszek Bujak, Stefan Czarnowski, Jan St. Bystróż, Ludwik Krzywicki, Władysław Grabski, Florian Znaniecki, and Józef Chałasiński.

Franciszek Bujak as a historian of the socio-economical history of Poland would put more significance on the research on the social rural history. He stressed the close relationship between social phenomena and economical phenomena, and initiated the development of the monographic method of field research. Now, Stefan Czarnowski and Jan St. Bystróż as ethnographers and historians of culture collected unique sources and studies on material, social, and religious culture of the rural population. They introduced and carried out the methods of historical and intercultural comparative studies. Ludwik Krzywicki introduced the problems of the theory of social development and the so-called peasant's question into sociology. Władysław Grabski introduced rural sociology as an academic discipline into university syllabus in Poland. Florian Znaniecki and Józef Chałasiński gained merit for their works of global significance (let us mention *The Polish Peasant in Europe and America* and *Young Generation of Peasants*). They also worked out the so-called biographic method of sociological research, applied in various versions in contemporary sociology.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** socjologia wsi, metody badań socjologicznych.

**Key words:** rural sociology, research methods in sociology.